

Sygn. akt XII C 1893/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XII Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Ratajczak

Protokolant : st. sekr. sąd. K. O.

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy

z powództwa M. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- ustawowymi od dnia 19 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r.

- ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 4.000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami:

- ustawowymi od dnia 23 września 2014 r. do 31 grudnia 2015 r.

- ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r do dnia zapłaty,

3. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 2.451,73 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, odstępując od obciążania powódki pozostałymi kosztami sądowymi ponad już poniesionymi,

5. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 361,70 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Hanna Ratajczak

Sygn. akt XII C 1893/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 sierpnia 2014 r. powódka M. P. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2013 r. do dnia zapłaty, kwoty 6.300 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 5 maja 2012 r. na drodze z P. do P. doszło do wypadku, w którym kierujący motocyklem S. - R. P. wraz z pasażerką – powódką M. P. zjechał na lewe pobocze i uderzył w barierkę energochłonną. W następstwie wypadku kierujący pojazdem poniósł śmierć na miejscu, a powódka, będąca żoną kierującego, doznała licznych obrażeń ciała i została przetransportowana do Szpitala Wojewódzkiego w P. przy ul. (...). Na skutek wypadku powódka doznała urazu wielomiejscowego, w tym stłuczenia płuc, złamania otwartego kości podudzia lewego z ubytkiem wielotkankowym i pourazowym porażeniem nerwu strzałkowego lewego, ostrego zespołu ciasnoty przedziałów powięziowych goleni lewej, złamania podstawy paliczka palca II ręki lewej, złamania guzka większego kości ramiennej lewej, pourazowego ubytku wielotkankowego piszczeli lewej, złamania kości łódeczkowatej lewej, złamania III-V kości śródstopia lewego, pourazowej niestabilności stawu kolanowego lewego. Ponadto, u powódki wystąpiła odleżyna okolicy pośladkowej II stopnia. W następstwie obrażeń doznanych w wypadku, powódka przebywała w szpitalu – na początku na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a następnie na Oddziale Ortopedycznym. Podczas hospitalizacji została poddana kilku zabiegom operacyjnym polegającym na rekonstrukcji kości, nerwów oraz stawów. Przez kilka dalszych miesięcy, M. P. przebywała w różnych szpitalach rehabilitacyjnych, gdzie poddawana była bolesnym zabiegom. Do 28 listopada 2013 r. zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS powódka była niezdolna do pracy, przysługiwał jej zasiłek rehabilitacyjny, zaś orzeczeniem z dnia 29 listopada 2013 r. uznano jej częściową zdolność do pracy. Obecnie, powódka w dalszym ciągu kontynuuje leczenie w poradni ortopedycznej, wykonuje wyuczone podczas rehabilitacji ćwiczenia usprawniające. Odczuwa bolesność lewego barku i ograniczenie ruchomości w tym stawie. Cierpi również z powodu przykurczy palca lewej ręki, upośledzenia sprawności nogi lewej, w tym ograniczenia ruchomości stopy. Pismem z dnia 3 lipca 2012 r. powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie w związku z wypadkiem. Decyzją z dnia 22 sierpnia 2012 r. pozwany przyznał powódce bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł. Łącznie, w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 2.200 zł tytułem kosztów opieki, 3.266,12 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu, 14.486,20 zł tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji. W ocenie powódki, doznana przez nią krzywda zasługuje jednak na zrekompensowanie łączną kwotą zadośćuczynienia w wysokości 220.000 zł. Nadto domaga się wypłaty kwoty 6.300 zł tytułem dalszych kosztów rehabilitacji w miesiącach grudniu 2013 r., styczniu i marcu 2014 r., która to kwota wynika z przedłożonych rachunków. Roszczenie o odsetki od kwoty zadośćuczynienia uzasadnione jest tym, że pozwany w dniu 18 lutego 2013 r. był wzywany do zapłaty kwoty 250.000 zł, czemu nie uczynił zadość, zatem uwzględniając 90-dniowy termin przewidziany w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, uzasadnione jest żądanie odsetek już od daty 19 maja 2013 r.

Powódka wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych. Postanowieniem z dnia 1 września 2014 r. Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w części, tj. w zakresie opłaty od pozwu powyżej kwoty 500 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwoty wskazane w pozwie, co stanowi okoliczność bezsporną. Zdaniem pozwanego, wypłacona kwota 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do krzywdy jakiej doznała powódka, biorąc pod uwagę długotrwałość cierpień poszkodowanej, proces leczenia i rehabilitacji. Pozwany zwrócił nadto wszelkie niezbędne koszty leczenia i rehabilitacji powódki. Zakwestionował także żądanie dotyczące roszczenia odsetkowego.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W dniu 5 maja 2012 r. na trasie P. – Ś. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący motocyklem marki S. o nr rej. (...) R. P. stracił panowanie nad pojazdem, doprowadzając do uderzenia w barierkę energochłonną. W wyniku wypadku kierujący pojazdem mąż powódki poniósł śmierć, zaś powódka M. P. została poszkodowana.

Bezsporne, a nadto d o wód: notatka urzędowa (k. 1 5-16), postanowienie o umorzeniu śledztwa (k. 17-18), zeznania świadka B. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 5:20-38:55), zeznania świadka S. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 38:56-1:02:32), zeznania świadka E. P. (e-protokół z 11.12.2014 r. czas 1:02:33-1:22:38), zeznania powódki (e-protokół z 24.03.2015 r., czas 2:11-54:34).

W dacie wypadku pojazd sprawcy wypadku posiadał ochronę ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w zakładzie ubezpieczeń pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Bez sporne

W wyniku wypadku, 36-letnia wówczas powódka, doznała urazu wielomiejscowego, w tym stłuczenia płuc, złamania otwartego kości podudzia lewego z ubytkiem wielotkankowym i pourazowym porażeniem nerwu strzałkowego lewego, ostrego zespołu ciasnoty przedziałów powięziowych goleni lewej, złamania podstawy paliczka palca II ręki lewej, złamania guzka większego kości ramiennej lewej, pourazowego ubytku wielotkankowego piszczeli lewej, złamania kości łódeczkowatej lewej, złamania III-V kości śródstopia lewego, pourazowej niestabilności stawu kolanowego lewego.

Od 5 maja 2012 r. do 9 lipca 2012 r. powódka przebywała w Szpitalu Wojewódzkim w P., początkowo na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a następnie na Oddziale Ortopedycznym. Powódkę poddano licznym badaniom, w tym RTG i TK, oraz badaniom krwi. Wykonano intubację i wentylację mechaniczną. Wykonano szereg zabiegów operacyjnych, w tym debridement rany pourazowej, stabilizację złamania podudzia lewego, nastawienie złamania kości ramiennej prawej ze stabilizacją, otwarte nastawienie złamania nadkłykcia kości ramiennej prawej ze stabilizacją odłamów śrubą i drutem, otwarte nastawienie złamania kości piszczelowej lewej ze stabilizacją płytkową. Następnie wykonano też rekonstrukcję złamania paliczka II palca ręki lewej, zaopatrzenie płatem skórnym rany przedniej goleni oraz plastykę ubytku wielotkankowego płatem przesuniętym z mięśnia łydki.

W okresie od 19 lipca 2012 r. do 30 sierpnia 2012 r. powódka przebywała na Oddziale (...) Narządu (...) Szpitala Wojewódzkiego w P., gdzie była poddawana ćwiczeniom usprawniającym i fizykoterapii.

Od 4 września 2012 r. do 12 września 2012 r. powódka ponownie była hospitalizowana na Oddziale Ortopedii Szpitala Wojewódzkiego w P., gdzie dokonano m.in. usunięcia wszczepionych wcześniej zespołów oraz przeszczepu szpiku kostnego z talerza biodrowego.

W dniach 18 września 2012 r. do 30 października 2012 r. powódkę w dalszym ciągu poddano hospitalizacji na Oddziale Rehabilitacyjnym Szpitala Wojewódzkiego w P..

Następnie, w Szpitalu Wojewódzkim w P. na Oddziale Ortopedycznym przebywała od 21 stycznia 2013 r. do 28 stycznia 2013 r., gdzie poddano ją zabiegowi chirurgicznemu plastyki stawu rzekomego oraz allogenicznego przeszczepu kostnego oraz resekcji skostnień pozaszkieletowych.

Dalsze hospitalizacje miały miejsce w okresie od 28 lutego 2013 r. do 10 kwietnia 2013 r. (w Szpitalu Wojewódzkim w P.) oraz od 1 lipca 2013 r. do 3 września 2013 r. (w Szpitalu (...) we W.), gdzie powódkę poddawano zabiegom rehabilitacyjnym w postaci ćwiczeń usprawniających, magnetoterapii, masażu, laseroterapii, krioterapii oraz jonoforezy.

Podczas pobytu w szpitalu powódka korzystała z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Zażywała silne leki przeciwbólowe oraz leki nasenne.

W późniejszym okresie powódka kontynuowała leczenie ortopedyczne w ramach indywidualnej praktyki lekarskiej specjalisty z zakresu ortopedii oraz była poddawana codziennej rehabilitacji w domu z udziałem rehabilitanta. Świadczenia te nie były finansowane w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Dowód: historia choroby (k. 19-20, 29-43, 58), karta medycznych czynności ratunkowych (k. 21), karty przekazania pacjenta (k.22, 23-25) karty informacyjne leczenia szpitalnego (k. 26-28, 61-64, 67-69), karty zabiegów (k 4 4 -57, 59-60), zaświadczenie o stanie zdrowia (k. 65-66), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (k. 69-71), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 72-73), rachunki za rehabilitację (k. 87-89), zeznania świadka B. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 5:20-38:55), zeznania świadka S. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 38:56-1:02:32), zeznania świadka E. P. (e-protokół z 11.12.2014 r. czas 1:02:33-1:22:38), zeznania powódki (e-protokół z 24.03.2015 r., czas 2:11-54:34).

Opiekę nad powódką sprawowali jej najbliżsi, tj. córka, rodzice oraz rodzeństwo, którzy opiekowali się nią już w szpitalu, a następnie również w domu. Przez okres wielu miesięcy powódka nie mogła się poruszać, nie była w stanie sama korzystać z toalety. Sukcesywnie odzyskiwała sprawność, początkowo poruszała się z pomocą kul ortopedycznych. Przy zwykłych czynnościach życia codziennego wymagała jednak pomocy innych osób. Codziennie poddawana była bolesnym zabiegom rehabilitacyjnym (do marca 2014 r.), które miały usprawnić jej funkcjonowanie. Powódka pozostawała pod stałą opieką poradni ortopedycznej oraz podejmowała leczenie farmakologiczne. Do dnia dzisiejszego powódka nie jest osobą w pełni sprawną. Trudności sprawia jej wykonywanie prac fizycznych, m.in. sprzątanie, noszenie ciężkich zakupów czy drewna do kominka, prace w ogrodzie. Po przesileniu odczuwa ból w obrębie barku, czeka ją zabieg operacyjny stawu kolanowego, a w późniejszym okresie zabieg wstawienia endoprotezy. Na ciele powódki widnieją liczne blizny i zgrubienia, w tym w obszarze nogi lewej oraz lewego i prawego barku. Ma również odleżyny na pośladkach oraz na głowie, przez co w tych miejscach w obrębie głowy ma ubytki włosów. Powódce dokuczają też przykurcze i drętwienia w zakresie uszkodzonych kończyn, co jakiś czas zażywa środki przeciwbólowe.

Powódka doznała cierpień fizycznych i psychicznych o różnym stopniu nasilenia mierzonych w 10 pkt. skali nasilenia bólu. Cierpienia o dużym stopniu nasilenia w okresie 3 tygodni od urazu wynosiły 10 pkt. w skali. Przez okres następujących 4 tygodni utrzymywały się cierpienia fizyczne o małym stopniu nasilenia i wynosiły 3 pkt. Ponowny ból o średnim stopniu natężenia utrzymywał się przez okres dalszych 2 tygodni (6 pkt), po czym nastąpił czteromiesięczny okres małego natężenia bólu (2 pkt). Następnie przez okres 3 tygodni powódka odczuwała ból o dużym stopniu natężenia (8 pkt), który przerodził się w ból o małym natężeniu. Obecnie ból występuje okresowo, po przesileniu układu ruchu.

Obecnie z większości urazów doznanych w wyniku wypadku powódka jest wyleczona. Stwierdza się jednak przykurcz palca lewej ręki, upośledzoną sprawność lewej nogi (przez co kuleje), ograniczoną ruchomość czynną i bierną stopy lewej (deficyt ruchu 20 i 5 stopni). Powódka odczuwa również niestabilność stawu kolanowego lewego, ma pozostawiony metal w zrośniętej goleni lewej. Uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany skutkami wypadku w zakresie ortopedycznym, w szczególności na skutek licznych złamań, wynosi 77 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

dowód: zeznania świadka B. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 5:20-38:55), zeznania świadka S. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 38:56-1:02:32), zeznania świadka E. P. (e-protokół z 11.12.2014 r. czas 1:02:33-1:22:38), zeznania powódki (e-protokół z 24.03.2015 r., czas 2:11-54:34), opinia biegłego ortopedy P. J. (k. 189-197, 213-214).

Powódka przed wypadkiem prowadziła bardzo aktywny tryb życia – uprawiała liczne sporty – biegała, jeździła na rowerze, nartach, łyżwach, rolkach, pływała, nurkowała. Była osobą towarzyską, lubiła uczestniczyć w spotkaniach z bliskimi. Z uwagi na długotrwałe leczenie i rehabilitację nie mogła przez długi czas zajmować się domem i córką, która była wówczas uczennicą liceum. Przez okres dwóch lat była niezdolna do pracy, po okresie zwolnienia lekarskiego, dostała wypowiedzenie od pracodawcy. Pracę zawodową w warunkach pracy chronionej podjęła dopiero w 2014 r., mając jednak możliwość uzyskania zarobków jedynie o połowę niższych, aniżeli poprzednio. Obecnie powódka nie jest w stanie uprawiać żadnej aktywności sportowej, szybko się męczy, wychodzi jedynie na krótkie spacerunki. Z uwagi na liczne blizny krępuje się ubierać odkryte stroje, nie może zakładać obuwia na obcasie, ścinać włosów na krótko.

W konsekwencji wypadku powódka nagle, w sposób niespodziewany została skonfrontowana z zagrożeniem zdrowia i życia, doznała nadto psychotraumatyzacji związanej z tragiczną śmiercią męża. Jej cierpienie psychiczne wiązało się z długotrwałym stanem niesprawności somatycznej, niepewnością co do możliwości odzyskania zdolności do samodzielnego funkcjonowania i poruszania się, konfrontacją z długotrwałym bólem fizycznym. Wszystko to wpływało na jej kreatywność, ograniczało zasoby w pokonywaniu trudności codziennego dnia. Na skutek wypadku powódka musiała zbudować nowe wartości w życiu. W obliczu psychotraumatyzacji zareagowała dolegliwościami o charakterze przedłużonego epizodu depresyjnego (reaktywnego, egzystencjalnego). Jej aktualny stan jest wypadkową jej hartu ducha i osobowości. W idei powrotu do sprawności pokonuje ból fizyczny i cierpienie psychiczne, nie jest to jednak proces zakończony. Nadal prezentuje objawy depresyjne, nie dokonała pożegnania z mężem, nie zakończyła okresu żałoby. Odnośnie rokowań, istnieją przesłanki, że przy wdrożonej psychoterapii powódka może zakończyć żałobę i pokierować swoim życiem w sposób satysfakcjonujący. Nie ma jednak pewności, że takowy stan osiągnie. Doznana psychotrauma i stan depresyjny z nią związany skutkuje długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 8%.

dowód: zeznania świadka B. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 5:20-38:55), zeznania świadka S. B. (e-protokół z 11.12.2014 r., czas 38:56-1:02:32), zeznania świadka E. P. (e-protokół z 11.12.2014 r. czas 1:02:33-1:22:38), zeznania powódki (e-protokół z 24.03.2015 r., czas 2:11-54:34), opinia biegłego psychiatry M. M. (k. 253-258).

Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie pismem z dnia 3 lipca 2012 r., wnosząc o wypłatę kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a także wypłatę kwoty 2.100 zł tytułem kosztów opieki sprawowanej nad powódką przez osoby trzecie, wskazując że roszczenia te mają charakter tymczasowy.

Pozwany ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę na skutek niniejszego wypadku i w decyzji z dnia 22 sierpnia 2012 r. przyznał powódce bezsporną kwotę zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł. Pismem z dnia 15 października 2012 r. powódka wezwała pozwanego o zwrot dalszych kwot: 1.780 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 10.275,33 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Decyzją z dnia 21 listopada 2012 r. pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie za krzywdę w wysokości 90.000 zł oraz kwotę 2.200 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Na skutek wezwania powódki z dnia 18 lutego 2013 r. o przyznanie kwoty zadośćuczynienia w kwocie 250.00 zł oraz dalszych kwot z tytułu kosztów leczenia, decyzją z dnia 30 lipca 2013 r. pozwany wypłacił powódce kwotę 12.386,20 zł tytułem kosztów leczenia i kosztów dojazdów. W dniu 3 marca 2014 r. pozwany przyznał na rzecz powódki dodatkowo kwotę 60.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia, kwotę 4.100 zł tytułem rehabilitacji oraz kwotę 1.266,12 tytułem zwrotu kosztów dojazdów. Łącznie, w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 2.200 zł tytułem kosztów opieki, 3.266,12 tytułem dopłaty do zwrotu kosztów dojazdu, 14.486,20 zł tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji.

bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 3.07.2012 r. (k. 74-76) , pismo z dnia 22.08.2012 r. (k. 77) , pismo z dnia 15.10.2012 r. (k. 78-79), decyzja z dnia 21.11.2012 r. (k. 80-81), korespondencja e-mail z dnia 18.02.2013 r. (k. 82), decyzja z dnia 30.07.2013 r. (k. 83), decyzja z dnia 3.03.2014 r. (k. 84).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków S. B., B. B. i E. P., przesłuchania powódki, opinii i opinii uzupełniającej biegłego ortopedy P. J. oraz opinii biegłej psychiatry M. M..

Sąd dał wiarę szczegółowo wymienionym powyżej dowodom z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Dowody te Sąd uznał za zgodne ze sobą, tworzyły bowiem spójny obraz stanu faktycznego. Autentyczność żadnego z nich – pomimo, iż większość została złożona w formie kserokopii, nie była przez strony kwestionowana, a i Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Jako wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadków S. B., B. B. i E. P.. Świadczyli w sposób spójny przedstawili przebieg leczenia powódki, jej dolegliwości i ograniczenia, jak również zachowania świadczące o stanie psychicznym. Mimo, że świadkowie są dla powódki osobami bliskimi, Sąd nie dopatrywał się w ich zeznaniach podstaw, aby

zakwestionować ich prawdziwość. Zeznania wymienionych powyżej osób są spójne i konsekwentne, znajdują również potwierdzenie w zabranej w sprawie dokumentacji lekarskiej, a także w sporządzonych opiniach biegłych.

Wiarygodne co do zasady są również zeznania powódki M. P. - są bowiem jasne i logiczne. Powódka rzeczowo przedstawiła przebieg swojego leczenia oraz obecny stan zdrowia spowodowany wypadkiem, w szczególności dolegliwości w zakresie poruszania, możliwości wykonywania codziennych czynności oraz urazy na tle psychicznym, konsekwencje w sferze zawodowej i społecznej. Jedynie co do ograniczeń ruchomości barku Sąd uznał zeznania powódki jako niewiarygodne, gdyż deficyt w obrębie tego stawu nie znalazł potwierdzenia w badaniu przeprowadzonym przez biegłego ortopedę. W pozostałym zakresie, zeznaniom powódki towarzyszyły adekwatne do opisywanych przeżyć naturalne, spontaniczne i szczere zachowania pozawerbalne, które dodatkowo świadczyły o ich prawdziwości. Zeznania te korespondują nadto ze sporządzonymi w sprawie opiniami biegłych oraz pozostałym materiałem dowodowym.

W zakresie ustalenia następstw wypadku, przebiegu leczenia, obecnego stanu zdrowia powódki, trwałego uszczerbku na zdrowiu i rokowań na przyszłość w pełni przydatne do rozstrzygnięcia sprawy były wnioski ujęte w opiniach sądowo-lekarskich z zakresu ortopedii i psychiatrii. Biegli wyczerpująco udzielili odpowiedzi na pytania zadane w zleceniach, a swe wnioski przekonująco uzasadnili. Jeżeli chodzi o zastosowany sposób procentowego ustalenia uszczerbku na zdrowiu powstałego u powódki, biegli prawidłowo odnieśli się w tym zakresie do powszechnie i standardowo stosowanych wyznaczników, jakim jest Załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalenia o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, albowiem reguluje on powszechnie obowiązujące standardy regulujące kwestie uszczerbku na zdrowiu. Oceniając wskazane opinie Sąd miał na uwadze wytyczne Sądu Najwyższego, w tym orzeczenie z dnia 15 czerwca 1970 r. I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, poz. 203), zgodnie z którym kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii. Kierując się powyższymi wskazówkami, przeprowadzone w sprawie opinie Sąd uznał za w pełni wartościowy materiał dowodowy o istotnym znaczeniu dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Zakwestionowaniu przez stronę powodową podlegało jedynie określenie przez biegłego ortopedę 0% uszczerbku w obrębie nerwu strzałkowego, jednakże biegły w pisemnej opinii uzupełniającej bardzo rzeczowo i wyczerpująco odniósł się do powyższego stwierdzając, iż w istocie u powódki stwierdza się „haczenie stopy lewej”, jednakże nie jest to spowodowane brakiem czynności nerwu strzałkowego, lecz deficytem ruchu zgięcia grzbietowego stopy. Wobec tego, uwzględniając wiadomości specjalne biegłego, Sąd w całości uznał wnioski opinii za trafne, nie znajdując podstaw do ich kwestionowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że odpowiedzialność pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana. Sporna była jedynie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania tytułem kosztów rehabilitacji.

Podstawą prawną żądania powódki są przepisy art. 444 i 445 kc. Zgodnie ze wskazanymi przepisami w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Nadto, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, znajduje uzasadnienie w treści art. 822 § 1 kc.

Odnosnie żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, powódka domagała się zapłaty w kwocie 70.000 zł, ponad wypłaconą już kwotą 150.000 zł. Łącznie zadośćuczynienie winno więc zdaniem powódki wynieść 220.000 zł.

Jedną z zasad obowiązujących przy orzekaniu o zadośćuczynieniu sprowadza się do fakultatywności zadośćuczynienia pieniężnego, co oznacza, że jego przyznanie nie jest - nawet w razie istnienia krzywdy - obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy (tak SN w wyroku z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/60, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111). Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają przy tym żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 § 1 kc pozostawia w tym względzie z woli ustawodawcy znaczną swobodę sądowi orzekającemu). Kryteria takie wypracowała więc judykatura, w szczególności orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy zatem uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, przede wszystkim nasilenie i czas cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAPiUS 2000/16 poz. 626), a także wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia, rodzaj wykonywanej pracy, szanse powodzenia na przyszłość czy też bezradność życiową, niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportu, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich (wyrok SN z dnia 13 marca 1973 r., II CR 50/73, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 468).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze przede wszystkim wiek powódki, jej dotychczasową aktywność, a nade wszystko skutki wypadku zarówno na tle fizycznym, jak i psychicznym. W wyniku wypadku 36-letnia wówczas powódka doznała licznych, w tym wieloodłamowych złamań kości – podudzia, ramiennej, piszczeli, łódeczkowatej, śródstopia, paliczków, jak również stłuczenia płuc, ubytku wielotkankowego, porażenia nerwu strzałkowego, niestabilności stawu kolanowego lewego. Na skutek długotrwałego leżenia na pośladkach oraz na głowie powódki pojawiły się odleżyny. Po wypadku powódka odczuwała silne bóle, przez okres kilku miesięcy była osobą leżącą, wymagała stałej pomocy osób trzecich. Do tej pory, poza bólem powódka odczuwa drętwienie nogi oraz ręki (w szczególności po przeciążeniu), opadanie stopy, niestabilność kolana, podczas chodzenia kuleje. Na ciele powódki pozostały widoczne, wielkości nawet ponad 20 cm blizny, które u powódki - będącej młodą kobietą – wywołują dyskomfort. Krępuje się bowiem nosić krótkie fryzury czy ubrania odkrywające nogi, bądź ręce.

Sąd miał też na względzie czas trwania i przebieg leczenia. W wyniku wypadku, powódka od dnia 5 maja 2012 r. do 30 października 2012 r. praktycznie bez przerw przebywała w szpitalu. W okresach późniejszych – w 2013 r. była hospitalizowana jeszcze trzykrotnie. Powódkę poddano kilku operacjom polegającym na zespoleniu i rekonstrukcji kości, nerwów i stawów. W obrębie podudzia, kości ramiennej, piszczeli i goleni dokonano stabilizacji metalowymi śrubami i płytkami. Wymagane były przeszczepy fragmentów mięśni, skóry oraz szpiku. W toku pobytu w szpitalu powódkę poddawano bolesnym zabiegom rehabilitacyjnym (fizykoterapii), jak również zabiegom magnetoterapii, kinezyterapii oraz masażom. Zabiegom rehabilitacyjnym poddawana była przez dwa lata po wypadku, na początku w szpitalu, a po jego opuszczeniu – w domu przy pomocy rehabilitanta. Przez okres kilku miesięcy po pobycie w szpitalu powódka z uwagi na mnogość obrażeń miała problemy z poruszaniem, wymagała pomocy przy czynnościach toaletowych i higienicznych. Do chwili obecnej nie jest w stanie samodzielnie wykonywać wszystkich czynności życia codziennego, takich jak cięższe sprzątnięcie, zakupy, noszenie drewna do kominka, prace w ogrodzie, jak również czynności manualnych, np. uczesanie. Nie jest możliwe, by uprawiała jakikolwiek sport. Powódka powróciła do pracy zawodowej, lecz w warunkach pracy chronionej, uzyskując wynagrodzenie w wysokości około 50% niższe, aniżeli przed wypadkiem.

Powódka przed wypadkiem prowadziła bardzo aktywny tryb życia – uprawiała liczne sporty – bieganie, jazdę na rolkach, łyżwach, nartach, pływanie, nurkowanie. We wspólne spędzanie czasu zaangażowana była cała rodzina, tj. mąż i córka powódki. Dwa lata przed wypadkiem powódka wraz z mężem zakupiła dom z ogrodem, który pielęgnowała. Spotykała się również z przyjaciółmi, uczestniczyła w spotkaniach towarzyskich, miała dobrze płatną pracę (jako kadrowa). Utrata w wyniku wypadku męża, długi proces leczenia, brak sprawności, powstanie trwałych blizn i

dysfunkcji miało negatywny wpływ na stan psychiczny powódki, pogłębiany faktem żaloby po mężu oraz konieczności budowania nowych wartości w życiu. Powódce trudno było się przystosować do nowej sytuacji, czynności życia codziennego sprawiały jej wiele trudności. Nie dokonała pożegnania z mężem, odczuwała długotrwałe cierpienia psychiczne i fizyczne. Wszystko to sprawiło, iż zareagowała zaburzeniami o charakterze depresyjnym. Obecnie, konieczne jest kontynuowanie psychoterapii, która może doprowadzić do osiągnięcia stanu kreatywnego rozwoju, jednakże nie ma w tym zakresie pewności.

Sąd mając na uwadze wszystkie powołane wyżej okoliczności zasądził od pozwanego na rzecz powódki uzupełniające zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł, uznając, iż odpowiednią w realiach niniejszej sprawy kwotą zadośćuczynienia jest łączna kwota 180.000 zł. Wyplacona przez pozwanego dotychczas z tego tytułu kwota - 150.000 zł nie uwzględnia bowiem w pełni okoliczności mających wpływ na jej określenie - przede wszystkim w zakresie wpływu wypadku na życie zawodowe i dolegliwości psychiczne powódki. Tym niemniej, kwotę żadaną pozwem uznać należało za wygórowaną. Wskazać bowiem trzeba, że większość doznanych w następstwie analizowanego zdarzenia drogowego uszkodzeń ciała powódki zostało już wyleczone. Obecnie głównym problemem jest niestabilność stawu kolanowego lewego i brak pełnej ruchomości lewej stopy. Ograniczenia aktywności życiowej powódki są związane jedynie z zakazem uprawiania sportu, poza tym z punktu widzenia medycznego nie ma przeciwwskazań ograniczania innej aktywności życiowej. Powódka wróciła także do wykonywania uprawianego wcześniej zawodu (kadrowa). Powódka nie wymaga również leczenia fizykalnego czy kinezyterapii. Wskazane są jednak coroczne pobyty w sanatorium. Łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 180.000 zł stanowić będzie zatem realne wynagrodzenie jej cierpień doznanych w wyniku wypadku. Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107). Przyznana kwota zadośćuczynienia w pełni odpowiada powyższym kryteriom.

Oceniając zaś roszczenie powódki w przedmiocie odszkodowania Sąd miał na uwadze, iż odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Powódka domagała się od pozwanego zapłaty uzupełniającej kwoty 6.300 zł tytułem zwrotu kosztów rehabilitacji.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, przedstawionego przez powódkę, wynika w sposób niewątpliwy, że w miesiącach grudniu 2013 r., styczniu oraz marcu 2014 r. poniosła koszty rehabilitacji w łącznej kwocie 4.000 zł, nie zaś tak jak wskazywano w pozwie - 6.300 zł. Na inne koszty niż udokumentowane dołączonymi rachunkami powódka się nie powoływała, dlatego też w tym zakresie Sąd uznał za zasadne żądanie powódki jedynie co do kwoty 4.000 zł. Wydatek ten niewątpliwie pozostawał w bezpośrednim związku z urazami doznanymi przez powódkę, rachunki tytułem rehabilitacji za wcześniejsze okresy były przy tym uznawane przez pozwanego.

Jeśli chodzi o roszczenie odsetkowe Sąd uznał, że zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. ze zm.) zakład ubezpieczeń jest obowiązany spełnić świadczenie co do zasady w terminie 30 dni, w każdym wypadku nie później niż 90 dni, licząc od daty powiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie powódka pierwsze żądanie wypłaty zgłosiła pozwanemu pismem z dnia 3 lipca 2012 r., jednakże pełne zgłoszenie roszczenia tytułem zadośćuczynienia, w którym powódka upatruje możliwości liczenia terminu wymagalności świadczenia – pismem z dnia 18 lutego 2013 r. Tym samym, uznać należało, że we wskazanym dniu, tj. 19 maja 2013 r. (a więc 90 dni od dnia powiadomienia o szkodzie) roszczenie powódki było wymagalne, zatem była ona uprawniona do żądania odsetek od tej właśnie daty. Dalsze roszczenie odszkodowawcze (odnośnie kosztów rehabilitacji za okres od grudnia 2013 r.) zgłoszone zostało po raz pierwszy w pozwie, dlatego też uwzględniając jego żądanie, strona powodowa była uprawniona do żądania odsetek od dnia następnego od jego doręczenia, tj. od dnia 23 września 2014 r. Wobec powyższego, na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc Sąd przyznał od pozwanego na rzecz powódki od zasądzonych kwot odsetki ustawowe od wskazanych w pozwie dni do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś wobec nowelizacji wskazanych przepisów ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach

handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw – od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty - odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wobec powyższego, Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 zł (180.000 zł – 150.000 zł) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2013 r. do dnia 31 stycznia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 – kwotę 4.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 września 2014 r. do dnia 31 stycznia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (punkt 3 wyroku).

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku w oparciu o przepisy art. 100 zd. 1 in fine, art. 99 i art. 102 kpc. Żądanie powódki opiewało na kwotę 76.300 zł, zostało zaś uwzględnione co do kwoty 34.000 zł. Powódka przegrała zatem sprawę w 55 %, a pozwany w 45%. Opłata od pozwu wynosiła 3.815 zł, łączny koszt opinii biegłych 1.633,31 zł, zatem łączne koszty sądowe wyniosły 5.448,31 zł. Na pozwanego przypada zatem kwota 2.451,73 zł, którą to kwotę Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 ze zm.), zaś co do powódki mając na uwadze jej sytuację majątkową oraz charakter dochodzonego roszczenia – odstąpił od obciążania jej przypadającymi na nią pozostałymi kosztami sądowymi ponad już poniesionymi.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie 5 wyroku, rozdzielając je w określonym wyżej stosunku, posilkując się § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490), zważywszy na ich obowiązywanie na datę wniesienia pozwu, brak wskazań merytorycznych co do zwiększenia stawki minimalnej oraz uwzględniając przy tym opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. I tak, z uwagi na przegraną powódki - 55% z kwoty 3.617 zł wynosi 1.989,35 zł, w stosunku do przegranej pozwanego - 45% z kwoty 3.617 zł wynosi 1.627,65 zł, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 361,70 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Hanna Ratajczak